

Prenumerata miesięcznie z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 2,500.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Cena ogłoszeń: Wiersz non-parelowy jednoczpaltowy: przed tekstem 350 mk.; w tekście 500 mk.; za tekstem 200 mk.

W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

PERSKIE DYWANY

kulemi, palasy, fabryczne makaty, pianino i inne. Kupuje i płaci najwyższe ceny przyjezdny warszawski kupiec, bawiący czas, tylko do soboty. Pożąd. są pośredn. Adr. Hotel „Litewski“ ul. Wielka 74, pok. 15-

CYRK A. Ciniselli

WILNO, LUDWISARSKA 4.

Od 16 listopada zmiana programu i repertuaru! Dziś { w sobotę 18 listopada w niedzielę 19 listopada

2 Dwa wielkich przedstawienia 2 o jednakowym programie Początek I o g. 4 po p. II o g. 8 wiecz.

Poraz pierwszy 8-KAYTONS-8 w Wilnie ŚWIATOWA ATRAKCJA rekord sztuki akrobatycznej.

Dyr. A. Ciniselli — nowa tresura koni. 4-POLUKS-4 świetni gimnastycy. A. BRAN — popis żonglerki. M-r BAGOR — mistrz jazdy na motocyklu. Nasi marynarze w pozatem BIMIBOM 5-BASSI-5. FRIKO, BORRY i inni w nowych produkcjach i repertuarze. Bilety do nabycia w kasie cyrku od g. 11 r. do 2 po p. i od 9 pop. bez przerwy.

Doktór R. Szabad-Gawrońska

choroby dzieci powróciła Przyjęcia codziennie od 3—5. Teatralna 4, m. 4, tel. 642.

JAN WOŁEJSZO

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami zasnął w Bogu 17 listopada 1922 r. w wieku lat 38. Ekspozycja zwłok z m. Żurów na Cmentarz Kalwaryjski 18 listopada o g. 10 r., potem nastąpi pogrzeb. O tym smutnym obrzędzie powiadamiają krewnych przyjaciół i znajomych stroskani Matka i Rodzeństwo.

Wincenty Witos w Krakowie.

Osią centralną obecnej sytuacji politycznej jest to, iż p. Wincenty Witos nadal przebywa w Krakowie, a nie przyjeżdża do Warszawy. W tym odpoczynku krakowskim pana na Wierchosławicach i dochodach wojennych jest coś imponującego. Jak się okazuje, Wincenty Witos nie tylko ma spryt polityczny, może najwybitniejszy w Polsce, ale także niebylejakie szczęście. Liczono powszechnie na ogromne zwycięstwo „Piasta”. Prorocy wyniku wyborów przepowiadali, iż „P. S. L. Piast” zdobędzie przynajmniej dwa razy tyle mandatów, ile zdobył w rzeczywistości. Nikt się nie spodziewał, iż chłop nasz jest tak zbolszewiłały, aby tylu wybrać wyzwolenców. Liczono na chłopski rozsądek i zdrowy rozum. Zawiodło to. Zawiodł się też i „Piast” na swej demagogji, którą miejscami w jeszcze jaskrawszej niż „Wyzwolenie” formie uprawiał.

Ale Witos ma szczęście. Nie liczba, więc sytuacja w sejmie jest obecnie bogata. Klub jego, najliczniejszy w sejmie zeszłym, stał się teraz jęczymkiem u wagi. Cała wewnętrzna polityka polska zawisa na odpowiedzi; będzie sojusz endecko-piastowy, czy nie będzie.

Dotychczas nikt nie wie. Witos nie przyjeżdża z Krakowa. Podobno niektóre koła z Ch. J. N. gotowe się zgodzić na p. Wincentego Witos, jako prezydenta republiki, byle tylko koncepcję sojuszu utrzymać. Podobno Witos w ambicji swej także nie posiada granic. Kombinacja ta akcentowana jest słabo, być może dlatego, iż miłość własna kulturalnej Polski znalazła miejsce i wśród klubów składających się na Ch. J. N. W każdym razie to jest jedna z możliwości, którą zanotować należy. Pesymiści mówią nawet otwarcie, iż nie wykluczony

jest Witos jako prezydent republiki, a Korfanty—jako prezydent ministrów, czyli rząd włościańsko-robotniczy z ducha, krwi i kości.

Przy każdej kombinacji sojuszu Ch. J. N. z „Piastem” opuści Piast grupa ludzi, nie dająca się dzisiaj liczbowo określić, a składająca się z inteligentów. Wystąpi z „Piasta” pan Jan Dąbski. Gdzie ci panowie pójdą, czy będą tworzyć własną grupę? Podobno mają zamiar wstąpić do „Wyzwolenia”, o ile klub ten ich przyjmie. Również i Ch. J. N. będzie musiała przeżyć niedużą secesję. Wystąpią ze związku ci wszyscy posłowie, którzy na listach wyborczych reprezentowali klasę ziemianską. Rola ich w sojuszu z „Piastem” w obecnych warunkach byłaby niemożliwa. Jak się zachowa klub Chrześcijańsko-narodowego stronnictwa rolniczego, czyli konserwatystów poznańskich, których do Izby Poselskiej i Senatu weszło łącznie dziewięć osób, na razie powiedzieć nie możemy.

Kwestja wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej również jest w zawieszaniu. To także zależy od przyjazdu Witos. O kandydaturach na wysoki urząd obecnie się nie mówi, a oficjalnie nawet, nie myśli. Konserwatyści poznańscy życzą sobie prof. Kazimierza Morawskiego, prezesa Krakowskiej Akademji Umiejętności, członka Prawicy Narodowej. Inne koła mówią o hr. Maurycem Zamojskim, naszym ambasadorze w Paryżu. Tę ostatnią kandydaturę popiera podobno obecny Naczelnik Państwa.

Niektórzy z członków „Piasta”, zajmujący w sprawie stosunku do Ch. J. N. stanowisko pośrednie, życzyliby sobie sojuszu z prawicą już po wyborach prezydenta. W takim razie prezydentem zostałby ponownie Józef Piłsudski. Demo-

kraci Narodowi, którzy w związku Ch. J. N. stanowią grupę najbardziej oportunistyczną i kierowniczą, jeżeli chodzi o politykę zewnętrzną, zgodziliby się nawet na taką kombinację, upatrując w niej możliwość stabilizowania rządów endecko-piastowych na okres pięcioletni. Jednakże w skład Ch. J. N. obok Demokracji Narodowej, t. j. związku ludowo-narodowego, chrześcijańsko-narodowego stronnictwa rolniczego (konserwatystów poznańskich), oraz Demokracji Chrześcijańskiej, wchodzi jeszcze chrześcijańsko-narodowe stronnictwo ludowe, będące pod przewodnictwem p. Strońskiego. Ta grupa grozi, iż w razie wyboru Piłsudskiego wyjdzie z parlamentu, złoży mandaty, ogłosi manifest do narodu, czyli że wejdzie na drogę zupełnie niepoczytalnych awantur.

W razie dojścia do skutku sojuszu Ch. J. N. z Piastami, należy się spodziewać walki na śmierć i życie z mniejszościami narodo-

wymi w Sejmie, odwrócenia polityki polskiej od sprawa w wschodu, spotęgowania antyniemieckiego kursu w prowincjach zachodnich. Jest to właściwy program demokratyczno-narodowy, — za przyjęcie którego Dem. Nar. będą musieli zapłacić reformą agrarną, czyli destrukcją naszego warsztatu rolnego. „Reforma” ta oszczędzać będzie zresztą Wielkopolskę, a całą swą energję wyładuje na naszych nieszczęśliwych ziemach wschodnich. Cat.

Na Wilno rozciągnięta jest ustawa o 46 godzinnym tygodniu pracy w handlu. Skutkiem tego od szóstej godziny nie można już dostać nic, nawet żywności. Aby ustawę racjonalniej wykonywać, czy też aby doprowadzić ją do absurdu, zabroniono restauracjom i kawiarniom sprzedawać do domu produktów żywnościowych. Ile złośliwej, chińskiej szykany mieści się w tych socjalistycznych pomysłach.

Po wyborach do Senatu.

Wybory do senatu w województwie Nowogródkiem.

NOWOGRODĘK. 17.XI. (A.W.) Według danych Urzędu Wojewódzkiego wyniki wyborów do senatu dały następujące rezultaty: Lista Nr. 16 — 45000 głosów. Nr. 3 — 33000. Nr. 22—(blok polski) 31500, listy te otrzymują po jednym mandacie.

Rezultat wyborów do sejmiku w okr. Święciańskim.

Dn. b. m. odbyło się w Święcianach posiedzenie Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 64, na którym został ustalony wynik wyborów do sejmiku. Na listę Nr. 1 padło głosów 5128, na listę Nr. 3 — 56732, na listę Nr. 6 — 4119, na listę Nr. 12 — 10971, na listę Nr. 16 — 36609, na listę Nr. 20 — 3515, na listę Nr. 22 — 1141, na listę Nr. 23 — 2135, razem głosów ważnych 120396.

Po skutecznym podziale liczb, w myśl art. 90 Ordynacji Wyborczej, mandaty do sejmiku otrzymali 4 kandydaci z listy Nr. 3 (Wyzwolenie), pp. Antoni Halko, Jan Adamowicz, Witold Piotrowski i Antoni Szapiel oraz 2 kandydaci z listy Nr. 16 (Blok mniejszości) ks. Adam Stankiewicz i Piotr Miotła. (A.W.)

Zerwanie wyborów senackich.

Dn. 12 listopada b. m. w lokalu Obwodowej Komisji Wybor-

czej Nr. II w obwodzie Kamionka we wsi Kucewiczach w czasie wyborów do senatu, wobec tego że na listę wyborczą nie było wciągnięto kilka osób, ludność podburzona przez obecnych na wyborach mieszkańców tejże gminy Szukielojcia Władysława, Ławrynkiewicza Józefa, Szukielowiczową Paulinę, Jakielową Katarzynę i Bolzana Wincentego, wskutek nieświadomości i spowodowana przez tychże osobników, wtargnęła tłumnie do lokalu Komisji Wyborczej i pod groźbą zdemolowania lokalu zażądała usunięcia członka Komisji Szczęsnego oraz aresztowania Komisji, odstąpienia jej do Oszmiany. Wobec postawy ludności, która kategorycznie zażądała bez względu na wiek głosujących wpisywania bez wyjątku wszystkich na listę wyborczą, władze policyjne zmuszone były przerwać głosowanie i winnych w podburzaniu aresztować. Dalsze dochodzenie w tej sprawie trwa. (Wap.)

W celu ustalenia stanowiska.

WARSZAWA. 17.XI. (A.W.) Witos wzywano na posiedzenie zarządu P. S. L. Piast w sprawie ustalenia stanowiska Klubu wobec wyborów marszałków sejmiku i senatu oraz prezydenta, oraz wobec podziału mandatów.

Oświadczenie Thugutta.

WARSZAWA. 17.XI. (A.W.) Thugutt w wywiadzie z przedstawicielem prasy oświadczył, że „Wyzwolenie”, wobec pogłosek o rokowaniach między Chrześcijańskim Związkiem Jedności Narodowej a P. S. L. Piast, zajmuje stanowisko wyczekujące. Konieczne jest współdziałanie „Wyzwolenia” i „Piasta”, grup mogących być istotnym regulatorem walk pracowniczo-mniejszościowych. Piast w sprawach dotyczących mniejszości będzie prowadził politykę zbliżoną do prawicy.

Senatorowie z listy „Piasta”.

WARSZAWA. 16.XI. (A.W.) Zśród więcej znanych piastowców wybrano na senatorów posła Buzka, b. Ministra Wojciechowskiego, Wysłoucha. Wybrany został również z listy Piasta minister Makowski.

Zebrania powyborcze.

WARSZAWA. 17.XI. (A.W.) Odbędą się wkrótce zebrania wyborcze P.P.S. i N.P.R.

Trampezyński kandydatem na marszałka senatu.

WARSZAWA. 17.XI. (A.W.) „Express” twierdzi, że Chrześcijański Związek Jedności Narodowej wysuwa kandydaturę Trampezyńskiego na marszałka senatu.

Regulamin senatu.

WARSZAWA. 17.XI. (A.W.) Marszałek Trampezyński opracował regulamin senacki, znacznie ostrzejszy od sejmowego.

TEATR WIELKI (Pohulanka)	sobota „Róża stambułu” operetka
	niedz. o godz. 4-ej po poł. po cenach o 50% niższon. „Polska Krew” operetka. o g. 8 w. „FAUST” opera

TEATR im. Syrokomli (gm. poralszowy)	sobota i niedziela „Carewicz” dram. dworski G. Zapolskiej.
--------------------------------------	--

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 po p. w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

Żydowski Bank Spółdzielczy

dla drobnych handlowców

Wilno, ul. Niemiecka Nr. 27

(Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością).

Zostaje otwarty 19-go listopada r. b.

Wybory w Anglii.

Klęska zwolenników Lloyd George'a.

WARSZAWA 17/XI. (A. W.) Wiadomości z Anglii stwierdzają, że zwolennicy Lloyd George'a ponieśli klęskę. Na pierwszym miejscu stoją konserwatyści, na drugim Labour Party, trzecie zajęło stronnictwo Asquitha, na samym końcu dopiero grupa Lloyd George'a.

Mocne stanowisko Bonara Law.

LONDYN 17/XI. (A. W.) Na zasadzie wyników wyborów stanowisko Bonara Law jest najsilniejsze. Dysponuje on większością 35 głosów w stosunku do innych stronnictw. Cechą obecnych wyborów jest olbrzymi wzrost stronnictwa robotniczego. Niespodzianką jest zwycięstwo liberałów.

Na Bliskim Wschodzie.

Ismet-Pasza u Poincarego.

WIENIEŃ (Pat.). „Neue Freie Presse“ donosi z Paryża, że Ismet Pasza został przyjęty u Poincarego. Dziś ma on konferować z Franklinem Bouillonem, poczem wyjedzie z powrotem do Lozanny.

Oświadczenie Ismet Paszy.

WIENIEŃ 16/XI. (A. W.) Ismet Pasza w wywiadzie z przedstawicielem prasy oświadczył, że Turcy będą żądać od Greków odszkodowania za szkody, wyrządzone w Anatolii. Nowa Turcja przestrzegać będzie traktatów i konwencji, wobec czego upada obawa przesładowania cudzoziemców i zniesienia kapitulacji. W Turcji obowiązywać będzie kodeks Napoleona.

Niewyraźna sytuacja.

RZYM (Pat.). „Stefani“ donosi, że sytuacja w Konstantynopolu wzbudza jeszcze ciężkie pewne obawy, nie jest jednak groźna. Harrington powiadomił generałów międzysojuszniczych, że otrzymał od swego rządu polecenie działania w zupełnym porozumieniu z sojusznikami.

Rumunja wysyła krażowniki do Konstantynopola.

WARSZAWA 16/XI. (A. W.) — „Kurier Poranny“ donosi, że, wobec poważnej sytuacji na wschodzie, Rumunja, w porozumieniu z koalicją, wysyła do Konstantynopola krażowniki, które mają bronić jej obywateli.

Z Litwy Kowieńskiej.

Charakterystyczna odpowiedź.

KOWNO, (A. W.) W odpowiedzi na list otwarty poła Rozenbauma do przewodniczącego Głównej Komisji Wyborczej p. Leonasa z propozycją wyjaśnienia treści spornego artykułu ordynacji wyborczej na podstawie opinii powag naukowych, Leonas odpowiedział również listem otwartym w prasie, że nie może zgodzić się na propozycję, wyrażoną w liście Rozenbauma, wobec jego niegrzecznej ultymatywnej formy.

Skład sejmu kowieńskiego.

KOWNO, (A. W.) 13 listopada zebrał się sejm kowieński. Skład jego, według spisu ogłoszonego przez Główną Komisję Wyborczą przedstawia się następująco: 88 chrześcijańskich demokratów, 30 socjalistów — ludowców i socjal-demokratów, 5 komunistów, 2 Żydów, 2 Polaków i 1 Rosjanin. Razem 78 posłów. Polacy i Żydzi manifestacyjnie udział w obradach sejmu nie wezmą. W razie zastosowania systemu proporcjonalnego podziału mandatów do Hondta, skład sejmu przedstawiałby się następująco: 32 chrześcijańskich demokratów, 24 socjalistów - ludowców i socjal-demokratów, 6 Po-

laków, 6 Żydów, 3 Niemców i Rosjan, 2 „Pażanga“ i 5 komunistów.

Na indeksie.

KOWNO, (A. W.) Wobec zastrzeżenia stosunków między sferami rządzącymi a opozycją, zarzuty stawiane opozycji przybrały ostatnio charakter osobisty, zwrócony w szczególności przeciwko jej przywódcy prof. Woldemarasowi.

Prasa rządowa zarzuciła Woldemarasowi, że, zamiast objąć katedrę na uniwersytecie kowieńskim, zajmuje się polityką, czem szkodzi Litwie. Woldemaras odpowiedział na to w Teyvnes Balsas, że stanowisko sfer rządowych uważa za obłudne, ponieważ Ministerstwo Oświaty nie zaproponowało mu katedry na uniwersytecie, który zresztą powstał z jego inicjatywy. Ponadto gdy on i jego przyjaciel polityczny Smetona zaproponowali swoje usługi w charakterze nauczycieli gimnazjum, minister oświaty ks. Szmulkis potraktował ich w ten sposób, że przyjęcie tych stanowisk było niemożliwe. Woldemaras podkreśla, że obecni przywódcy Litwinów nie czynią nic ażeby podnieść poziom kulturalny narodu. „Ambicja moja

bezgranicznie cierpi nad tem, że zagranicą nie trudno jest poznać Litwinów po jego poziomie kulturalnym“.

Rozdrobnienie.

KOWNO, (A. W.) Stronnictwa które weszły w skład sejmu, podzielią się, najprawdopodobniej na szereg samodzielnych frakcji. Spodziewają się że najliczniejsza będzie frakcja Chrześcijańsko-demokratyczna na czele z Krupowiczem.

Pensja Prezydenta Litwy.

KOWNO, (A. W.) Prezydent Republiki Litewskiej ma otrzymywać 1.250 litów miesięcznie oraz 7.500 litów rocznie na reprezentację.

Za krytykę wyborów.

KOWNO, (A. W.) Okręgowa Komisja Wyborcza I okręgu postanowiła pociągnąć do odpowiedzialności sądowej redaktora „Dnia

Kowieńskiego“ za artykuł p. t. „Wybory do Sejmu“, w którym dziennik podał ostrej krytykę systemem przeprowadzenia wyborów do sejmu.

Delikatna propozycja.

KOWNO, (A. W.) W związku ze zmianą rządu na Łotwie, prasa rządowa litewska podnosi możliwość zmiany polityki łotewskiej w stosunku do Litwy i podkreśla, że jeśli Łotwa przystąpi do rewizji polityki litewskiej, to Litwini przyjmą tę zmianę z ulgą.

Pożar w przedstawicielstwie amerykańskim.

KOWNO, (A. W.) Z niewiadomych przyczyn spłonął lokal poselstwa amerykańskiego. Zniszczeniu uległy akta bieżące oraz archiwum poselstwa.

Polska Macierz Szkolna Ziem Wschodnich.

Polska Macierz Szkolna została założona, z inicjatywy dr. Węśławskiego, w r. 1919, jako organizacja mająca na celu wyłącznie pracę kulturalno-oświatową, bez wszelkiej tendencji politycznej. Więc przedewszystkiem szerzenie oświaty wśród młodzieży i tych warstw społecznych, którym ona dotychczas nie była dostępną.

Jako podstawy do założenia Polsk. Mac. Szkol. posłużyły fundusze pozostałe z likwidacji Komitetu Edukacyjnego, Tow. Szkoły Katolickiej, po której na własność Macierzy przeszły pewne nieruchomości, dalej fundusze złożone przez mec. Osuchowskiego i wreszcie składki publiczne. Początkowo wspomagana materialnie również przez Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich, Polska Macierz rozciągnęła swą działalność nie tylko na Wilno, ale również na prowincję. Wydawała przytem dwa pisma, miesięcznik — „Szkoła Polska“ i tygodnik dla dzieci „Gwiazdkę“. Pod opieką Macierzy znajdowały się również dwa seminarja męskie i żeńskie, które dopiero w tym roku zostały upaństwowione.

Obecnie Polska Macierz opiera się, niestety, na względnie słabych podstawach materialnych. — Zasiłek rządu jest znikomym w porównaniu z wydatkami, wpis członka wspierającego wynosi tylko 500 mk, co również nie przynosi wielkich dochodów, dalej idą jednorazowe zapomogi ze strony społeczeństwa, składek i t. p. Raz do roku organizuje się również obchód ku uczczeniu rocznicy 3 maja, co też dostarcza pewnych funduszy.

Pomimo braku pieniędzy Polska Macierz robi co może i na polu oświaty rozwija intensywną pracę w całej Wilnie i w okolicy. W samem miesiącu założyła 8 następujących kół:

Koło zwierzynieckie posiada dom ludowy, wypożyczalnie książek i organizuje od czasu do czasu przedstawienia amatorskie.

Koło im. Sienkiewicza na Śnipliskach; korzysta miesięcznie 350 osób, wypożyczając książki z biblioteki.

W kole im. Piotra Skargi na Antokolu co tydzień odbywają się odczyty, przytem oprócz wypożyczalni książek posiada ono czytelnice pism periodycznych.

Koło na Zarzeczu posiada również swój dom ludowy, bibliotekę i czytelnice.

Koło zadziwińskie, przy ul. Mickiewicza, ma sobie poruczone opiekowanie się młodzieżą, przybywającą do nas z Łotwy i Inflant.

Koło im. T. Kościuszki mieści się na Nowym Świecie, jest ogromnie czynne i ściągą do siebie nie tylko młodzież, ale i dorosłych, gdyż oprócz domu ludowego im. ks. Bandurskiego, wypożyczalni, czytelnicy zorganizowały kursy dla

Eksposé Mussoliniego.

RZYM. (Pat.) Na onegdajszym posiedzeniu izby Mussolini złożył oświadczenie rządowe, w którym powiedział między innymi: Dziś po raz drugi naród włoski obalił gabinet (pierwszy raz w maju 1915 r.), tworząc nowy rząd poza parlamentem, nie biorąc pod uwagę osób dezygnowanych przez parlament. Stwierdzam, że rewolucja ma swoje prawa. Chcę, aby cały świat wiedział że jestem tu, aby bronić i w najwyższym stopniu uwydatnić istotę rewolucji „czarnych koszul“, aby wprost wadzić ją jako siłę działającą dla rozwoju i równowagi historii narodu. Poparty przez 300000 młodych ludzi mógłbym ukarać tych, którzy występowali przeciwko faszyzmowi, mógłbym utworzyć gabinet złożony wyłącznie z faszystów, jednak nie chciałem tego uczynić. Utworzyłem rząd koalicyjny nie dla tego, aby utrzymać większość parlamentarną, której nie potrzebuję, ale aby poza prawem połączyć tych, którzy uratowali naród od niebezpieczeństwa. Następnie Mussolini złożył podziękowanie klasie robotniczej, która popierała faszystów, oraz królowi za lojalne zachowanie się.

Omawiając sytuację zagraniczną oświadczył, że polityka jego gabinetu będzie miała na celu dochowanie wszystkich podpisanych i ratyfikowanych układów. Układ z Jugosławiją, zawarty w Sancta Margherita, już został przedstawiony parlamentowi do ratyfikacji. Jeżeli w czasie zastosowania okaże się on niewykonalnym, można wziąć pod uwagę ewentualność późniejszego zbadania poszczególnych pozycji. Mówiąc o problemach gospodarczej odbudowy Europy, stwierdził słuszność dotychczasowych metod. Włochy faszystów, tak jak niechęć łamać zawartych traktatów, tak samo z

wielu powodów natury politycznej, gospodarczej i moralnej nie chcą opuścić sprzymierzeńców w czasie wojny światowej, żądają jednak od nich rachunku sumienia, czego nie uczynili od czasu zawieszenia broni. Postanowiłem, mówił Mussolini, w czasie konferencji, którą odbędą z ministrami Francji i Anglii, poruszyć z całą jasnością skomplikowany problem Ententy, jak również sprawę stanowiska Włoch w łonie tejże Ententy. Z badań przeprowadzonych nad powyższymi problemami mogą wyniknąć dwie możliwości, albo uzdrowiona Ententa stanie się blokiem jednolitym, w którym wszystkie państwa jednako będą reprezentowane, albo wybije dla Ententy ostatnia godzina i Włochy odzyskają swobodę działania i zajmą się lojalną obroną swych interesów, obroną opartą na polityce różnej od dotychczasowej. Pragnę, aby pierwsza ewentualność stała się rzeczywistością, wobec wstrząśnięć na wschodzie i wobec wzrastającego zacieśnienia stosunków rosyjsko-turecko-niemieckich.

(Wobec uszkodzenia linii telegraficznej, redakcja P. A. T. dalszego ciągu mowy dotychczas nie otrzymała).

Kalendarze na r. 1923

już wyszły z druku:

kalendarz kartkowy Mkp. 400
kalendarz Ostrobramski Mkp. 400
w początku grudnia ukaże się:

Wil. Kalendarz Informacyjny

(księga adresowa)

Informacje i ogłoszenia przyjmują się jeszcze tylko do 20-go b. m.

Wydawn. Księgarni Jedzta Zawadzkiego w Wilnie.

Z mych przeżyć politycznych i walk.

IX.

Podczas wojny chińsko-japońskiej Rosja robiła próbną mobilizację na Syberji, widziałem, jak szła wolno ta mobilizacja. Azja Wschodnia—to słaby punkt Rosji, stamtąd winien rozpocząć się przysły pogrom Rosji. Antagoniści Rosji w Europie nie rozumieją, jak dalece jest Rosja słabą na wschodzie. Od tego czasu zacząłem studiować kwestję wschodnio-azjatycką i uważałem za swą misję wyjazd do Europy dla propagowania potrzeby wyzyskania przyszłej wojny rosyjsko-japońskiej, której konieczność odczuwałem.

W 1896 r. spotkałem w Petersburgu ks. Uchtomskiego, propagatora ekspansji Rosji na wschodzie, artykuł, dowodzący, że wobec zmierzania się Japonji „Rosja winna przedewszystkiem potęgować rozwój gospodarczy Syberji, co uczyni ją mocniejszą na wschodzie“. Tak, to jest oczywiste, a ja rozważając w prasie syberyjskiej ekonomiczne i administracyjne kwestje Syberji przyczynam się do wzmocnienia Rosji. Nas gnę-

cie i rozwój Rosji i brak tego rozwoju. Zaczęło mi boleć, że pracuję dla Rosji, że przez to pracuję dla zwiększenia różnicy sił między Polską a Rosją na niekorzyść Polski.

W okresie jawnego dozoru policji, gdy mieszałem w okręgu Minusin, pracowałem spokojnie i systematycznie nad ekonomją i prawem, gromadziłem siły, skupiałem się. — W okresie pobytu w Syberji Zachodniej, gdy jawny nadzór już się kończył i zająłem się adwokaturą w Tobolsku, nastąpiło znaczne wydawanie mego energii nerwowej, rozped jej był bardzo wielki. Pracowałem bardzo dużo, ale zależnie od sprawy zmieniałem przedmiot studiów: to studjowałem różnicę między art. 1864, 1884, 1890, posiadającymi bardzo odmienne sankcje karne—od kilku miesięcy więzienia do 10 lat ciężkich robót, a odnoszącymi się do przestępstwa — śmierć przez publiczne i pisałem w tym przedmiocie studjum prawnicze; to studjowałem z powodu sprawy jakąś sektę, naprz. skopców i chiłystów, to dla napisania skargi do senatu na obowiązujące zarządzenie zarządu gubernjalnego badałem kompetencję władz administracyjnych w Rosji w wydawaniu ogólnych obowiązujących zarządzeń. Przechod-

zenie z przedmiotu na przedmiot było uwarunkowane bieżącą praktyką. Pisałem oprócz tego dużo w prasie syberyjskiej i to, czyniąc mi w krótkim czasie znany, zwiększało mi powodzenie w adwokaturze. Przejmowałem się sprawami bardzo silnie i to mię wyczerpywało. Zrazu powodzenie sprawiło mi bardzo dużo przyjemności, ujmowałem je, jako objaw tej siły, która tkwi we mnie i będzie w przyszłości użyta w akcji politycznej. Sądziłem, że w ciągu lat paru zdobęde znaczne środki, które mi będą pomocne w akcji politycznej. Po tem przekonałem się, że przy względnie dużych nawet zarobkach nie dojdę do funduszu. Powodzenie zaczęło wywoływać we mnie przykre refleksje o marnowaniu sił na obczyźnie, o szkodliwości dla Polski pracy dla Rosji.

W ostatnich miesiącach mego pobytu na Syberji miałem instyktowy pęd do porzucenia Syberji. Nie ciągnęła mi tęsknota do kraju, ale do centrów politycznych i umysłowych Europy, gdzie mam się przysposobić do boju i wystąpić do walki z Rosją.

Władysław Studnicki.

TEATR POLSKI.

Urzędowa żona

sztuka w 5-ciu aktach. M. Oldena.

Cóż można pisać o sztuce prawie starożytnej i ogranej do znużenia, po wszystkich teatrach polskich, od lat kilkudziesięciu. Tylko komunały i banalne uwagi, o których może w dodatku ktoś pomyśleć, że się „ściągnięte“ z jakiegoś sprawozdania z przed laty“. Gościnne występy znanych artystów, mają tę złą stronę, że nie pozwalają na żadną linię wytyczoną w repertuarze i sprawozdawca pisać musi od sztuki do sztuki, recenzje nie mające żadnego charakteru literackiego. Bo i co za literaturę feljetonową można „wyściaskać“ z przeróbki angielskiego romansu Oldena, na 5-cio aktową sztukę—znana mniej więcej wszystkim kto śpieszył za kordonem“ w Krakowie i Lwowie, nasłuchać się i napatrzeć wszelkich, o carze i żandarmach historii?

Piszemy więc o grze artystów: nie, tym razem pierwsze miejsce w pochwałach należy się reżyserji i dekoracjom. Istotnie Lutnia przeszła sama siebie. Stacji Eydunuy z słonąca się publicznością,

zwłaszcza lokomotywy zajeżdżającej za oknami, może pozazdrościć „Chatelet“ i „Porte St. Martin“ paryskie. To też publiczność wydawała westchnienia zachwytu i niejednego widza sprowadzi lutnia lokomotywa. Bałdowski również był niezwykle wspaniały. Słowem, wystawa, jak na skromne środki wileńskie, bardzo dobra. Artyści grali z ożywieniem i swobodą, trudne sytuacje „wychodziły“ bardzo zgrabnie pomniejszych i Petera dwóch Welleckich) Wyrwicz Frydeks p. Molską, Bortnowską, Dunin-Rychłowską i inne, opracowane starannie, nie raziły niczem. Dwóch bohaterów nieudanego zamachu na cara: pł. Lenoxa amerykańsina i jego przybraną żonę, grali p. Kijowski i p. Siemaszkowa. Szkoda doprawdy, że słynna artystka dramatyczno-charakterystyczna, jaką jest p. Siemaszkowa, nie uważała Wilna za godne usłyszenia jej w którejś Ibsenowskiej kreacji lub poważniejszych sztukach, niż dotychczas grane. Prócz Zaccarowanego kota, nie widzieliśmy jeszcze p. Siemaszkowej w roli, leżącej w charakterze jej talentu, dlatego, mimo rutynę i swobodę, z jaką traktowała rolę konspiratorki, trudno było zrozumieć i jej pozorna pło-

KRONIKA.

dorosłych, odbywają się tam też odczyty. Uczęszczają doń przeważnie kolejowcy.

Bezwzględnie największe uznanie należy się kołu im. Tom. Zana, przy ul. św. Anny, gdzie notujemy ogromną frekwencję publiczności żadnej wiedzy. Posiada ono bibliotekę złożoną pomiędzy innymi z dzieł poważnych, podręczników szkolnych i uniwersyteckich. Trzy razy na tydzień odbywają się odczyty dla młodzieży i dorosłych z pokazami świetlnymi.

Koło im. A. Mickiewicza znajduje się chwilowo w stanie reorganizacji.

Centrala Polskiej Macierzy, przy ul. Benedyktynskiej 2, ma wypozyczalnie książek, z której korzysta około 700 osób, przeważnie młodzież szkół średnich i powszechnych.

Po wszystkich powiatach ziem Wileńskich rozrzucone są ochrany i szkoły, zakładane przez Polską Macierz. Ochron jest 28 i zgrupowane mniej więcej w miejscach, gdzie ludność miesza, albo Polacy są w mniejszości. Ochrony funkcjonują tylko podczas lata; początkowo w programie ich były wyłącznie pogadanki, śpiewy itp. zajęcie dzieci. Zrazu chłopcy dnosili się nieufnie do tego rodzaju ochronek, domagając się nauzenia, musiano więc wprowadzić wykłady, na które nawet dorosli uczęszczali.

W stronę pasa neutralnego Polska Macierz wysunęła 16 szkół, w okolicach tych bowiem szkoły rządowe istnieć nie mogą. Ludność tamtejsza odnosi się bardzo przychylnie do tego rodzaju placówek oświatowych, wobec tego nawet Litwini nie ośmielają się stosować żadnych represji.

Teraz powstał projekt założenia ochrany dla dzieci po poległych żołnierzach polskich; ze składek napływające fundusze nie są jednak dotychczas wystarczające. Dobrze by było, gdyby społeczeństwo poparło w wielkich środkami tę tak ze wszech miar godną uznanie instytucję.

Z. O.

Kalendarzyk.

Dziś: Sobota—Odon, Pośw. baz. Św. Ap. Jutro: Niedziela—Elżbiety Kr. Wd. Wschód słońca o godz. 7 m. 39. Zachód 3 m. 54.

WILEŃSKA.

— Minister Kumaniecki o potrzebach szkolnictwa wileńskiego. Minister Kumaniecki oświadczył w wywiadzie udzielonym przedstawicieli prasy, że potrzeby szkolnictwa wileńskiego od dawna bardzo blisko go obchodzą. Obecnie miał możliwość dokładniej zapoznać się z nimi na miejscu, co odbije się korzystnie na rozpatrywaniu w Warszawie lokalnych potrzeb wileńskich. Ze spraw konkretnych udało się między innymi ostatnio załatwić kwestję kredytu na zakup gruntu pod klinikę ginekologiczną przy uniwersytecie. Kwestja ta była obszerniej omawiana na posiedzeniu której odbył p. Minister wraz z senatem uniwersytetu. Na zapytanie w sprawie projektu utworzenia w Wilnie Akademii Handlowej p. Minister odpowiedział, że potrzeby tej kategorii uważa za bardzo pilne i nie sądzi, ażeby w tej sprawie brak środków miał stanąć na przeszkodzie urzeczywistnieniu planów wileńskich sfer bankowych i kupieckich. Na zapytanie w sprawie szkolnictwa nie-polskiego, odpowiedział p. minister, że rząd przygotowuje odpowiednie ustawy, wynikające z treści Konstytucji. Głos ostateczny w tej kwestji będzie należał oczywiście do sejmu. Zapoznanie się ze stanem szkolnictwa nie-polskiego w Wileńszczyźnie wpłynęło na uwzględnienie jego potrzeb w odpowiednich projektach ustawodawczych.

— Sprawa Archiwum Państwowego. Dyrektor Archiwum Państwowego p. Wacław Studnicki przyjęty został na posłuchaniu przez ministra W. R. i O. P. p. Kumanieckiego w sprawie losów Archiwum Państwowego, pan Studnicki przedstawił memoriał, wyjaśniający w jak trudnych warunkach odbywa się praca w Archiwum, wskutek skasowania połowy etatów. Zaznaczył, że gdyby nie pomoc zdemobilizowanych, nie mogłaby się odbywać w ogóle praca archiwalna. Prosił p. ministra o przyspieszenie roztrzygnięcia przydziału Archiwum, które ma być w zawiadywaniu Prezydium Rady Ministrów, jak wszystkie archiwa w Polsce. P. minister przyrzekł życzenia dyrektora Archiwum uwzględnić.

— Wyjazd p. Cz. Jankowskiego. Wczoraj opuścił nasze miasto na stałe, udając się do Zakopanego, znany i szczególnie dla naszego kraju zasłużony literat, publicysta i mecenas sztuki, dotychczasowy Prezes Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy w Wilnie, p. Czesław Jankowski. Dla kulturalnego Wilna nie jest pochybnem, iż ten jeden z nielicznych u nas europejskiej miary krytyków i erudytów nie mógł w obecnych warunkach znaleźć tutaj dla siebie odpowiedniego pola do pracy. Smutne *signum temporis* dla Wilna! W imieniu Tow. Dziennikarzy i Literatów żegnali p. Jankowskiego na dworcu pp. Konstanty Bukowski, Józef Batorowicz i Kazimierz Okulicz.

— Akademia Handlowa w Wilnie. Wzrastające z każdym miesiącem życie handlowe w Wilnie skłoniło sfery handlowe i przemysłowe naszego miasta do czynienia starań o założenie Akademii Handlowej w Wilnie. Sprawa ta była przedmiotem obrad w Stowarzyszeniu Kupców Chrześcijańskich, oraz Stowarzyszeniu Techników i wniosek odpowiedni złożony był przed kilku miesiącami w Kuratorium Okręgu Szkolnego. Obecnie, w związku z przyjazdem p. Ministra W. R. i O. P. do Wilna, wymienione Stowarzyszenia złożyły na posłuchaniu w dniu 16 b. m. szczegółowy memoriał w tej kwestji. P. Minister W. R. i O. P. oświadczył, iż kwestja utworzenia Akademii Handlowej w Wilnie jest z wielu względów bardzo wysoce pożądana, lecz ponieważ wymaga znacznych kosztów, musi

być przedmiotem specjalnych narad z Ministrem Skarbu. (W.A.P.)
— Wyjaśnienie. Ze względu na liczne nieporozumienia, wynikające na tle uprawnień instytucji naukowych o charakterze prywatnym (np. kursów maturalnych i dokształcających, wszelkiego rodzaju szkół prywatnych i t. p.), Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego podaje do publicznej wiadomości, iż koncesje wydane przez Kuratorium nie są równoznaczne z tak zw. „prawem publiczności“ (szkół z prawami rządowymi).

W pojęciu „prawa publiczności“ są imlicite zawarte pewne przywileje, jakie dana szkoła daje swoim wychowankom, natomiast udzielanie koncesji nie ma innego znaczenia, jak tylko to, iż szkoła jest przez Kuratorium zalegalizowana i zostaje pod jego kontrolą.

— Nowe agencje telegraficzne. W urzędach pocztowych: Kuki powiatu Łuck, Ratno powiatu Kowel, Turzysk powiatu Kowel, Ejszyski pow. Lida i agencji pocztowej Nowo Pohost powiatu Dziśnie zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną.

— Inspektorat Szkół Powszechnych m. Wilna prosi pp. nauczycieli (lk) szkół powszechnych, którzy zapisali się na państwowe kursy p. Licharowicza, o przyśpieszenie 19 listopada b. r. o 1-ej godzinie popołudniu do lokalu szkoły Nr. 22 (Świt) M. Pohulanka 8.

— Inspektorat Szkół Powszechnych m. Wilna powiadamia nauczycielstwo, że w soboty od godz. 5—7 ej w szkole Nr. 17 (Skopówka 4), będą czytane i dyskutowane referaty z zakresu metodyki pod przewodnictwem p. Oderfeldówny i opracowywane lekcje wzorowe.

— Odczyt. Po powrocie z Łotwy, redaktor Gózdki wygłosi bardzo aktualny odczyt o Łotwie i o stosunkach polsko-łotewskich, w niedzielę dn. 19 go b. m. o godzinie 4-jej popołudniu w sali Piłsudskiego przy ul. Jagiellońskiej, 10—3. Wstęp dla wszystkich. Cena 300 mk.

— Zebranie członków Ogniska Zw. Pol. Naucz. szk. powszechnych dn. 19.XI 1922 r. w sekretarjacie, Ostrobamska 5, II piętro Nr. pok. 13 o godz. 12 rano. Referat wygłosi kol. Gałżka.

— Bal prawników. W czwartek dn. 23 listopada w sali kasyna oficerskiego przy ul. Mickiewicza odbędzie się doroczny bal prawników U. S. B. Początek balu o g. 10 wieczorem. Protektor balu objął szereg wybitnych osobistości ze sfery profesury z J. M. Rektorem Parczewskim na czele oraz z pośród sadownictwa i palestry wileńskiej. Bilety są do nabycia u pań gospodyń balu.

— Akademia u kolejarzy. Z powodu czwartej rocznicy objęcia kolejnictwa przez władze polskie, przypadającej na dzień 13-go listopada, odbędzie się w niedzielę 19 go b. m. w sali kina kolejowego przy moście przedmiem uroczysta „Akademia“, na którą złożą się: 1) Muzyka, 2) Przemówienie, 3) Śpiew znanego chóru wojskowych kursów maturalnych i 4) Deklamacje. Początek o godzinie 1-jej popołudniu. Wstęp wolny (bezpłatny) dla wszystkich kolejarzy i członków ich rodzin.

— Koło Miłośników literatury. Wobec rozpoczęcia roku akademickiego, Koło Miłośników literatury przy uniwersytecie Stefana Batoroego wznowia swą działalność. Bliższych informacji udziela i zapisy na członków przyjmuje p. J. Zaleski, ul. Wielka 54, Akademicka Spółdzielnia Wytwórcza, codziennie od 2 do 3.

— Otwarcie szkoły policyjnej. W niedzielę 19 b. m. nastąpi uroczyste otwarcie i poświęcenie szkoły policyjnej. Uroczystość poprzedzi msza św. w kościele O. O. Jezuitów (sw. Kazimierza), poczem odbędzie się defilada oddziałów policyj. Otwarcia szkoły dokona p. Delegat Rządu Roman. (AW.)

— Pożyczka dla pracowników miejskich. Pracownicy miejscy, wobec ciężkiego położenia materialnego i nieunormowanego kursu marki, zwrócili się do Rady Miejskiej z prośbą o wydanie pożyczki w wysokości dwumiesięcznej gaży, zwrotnej w przeciągu roku. Rada Miejska uznała prośbę pracowników za słuszną i upoważniła Magistrat do wydania na ten cel u ratu pożyczki w wysokości 266 milionów mk. (A. W.)

— Ogólny zjazd nauczycieli litewskich. Litewskie Towarzystwo „Rytas“ zwołuje zjazd wszystkich nauczycieli i nauczycielek litewskich, pracujących w obrębie państwa polskiego. Zjazd ma się odbyć dnia 28 grudnia w Wilnie. (Wap.)

— Cennik płac zwłazkowych. Od dn. 16 b. m. pracujący w kinematografach robotnicy otrzymują następującą miesięczną płacę: mechanicy 310 tys. mk., pom. mecha 155 t. mk., maszyniści 310 t. mk., pom. masz. 200 t. m., zarządzający 272 t. mk., kontrolerzy 200 t. mk., szwajcar 150 i 124 t. mk., kasjerka 144 t. mk. i bileterzy 124—84 t. mk.

— Sprzedaż cukru sprowadzonego przez Magistrat. Ukazały się obwieszczenia Magistratu, podające do publicznej wiadomości, że sprzedaż cukru sprowadzonego przez Magistrat rozpocznie się od wtorku dnia 21 b. m. Wyznaczenie stało 18 punktów, gdzie cukier w ilości po trzy funty na osobę będzie sprzedawany w cenie 400 mk. za funt. (A. W.)

— Taksa dorożkarska. Na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej przedłożony będzie projekt ustalenia taksy dorożkarskiej. Według projektu taksa ma być ustalona w następującej wysokości: za przejazd dorożką w obrębie miasta 800 mk., za kurs na dworzec kolejowy 1200 mk., za kurs z dworca 1400 mk., za jazdę nocą projekt przewiduje do 40 proc. drożej. Godziny nocne liczą się od 12 w nocy do 7 rano. (Wap.)

Z CAŁEJ POLSKI.

Z sądów. 15 b. m. ukończona została rozprawa przeciwko Fedorowiczowi, b. majorowi ułanów austriackich, oficerowi armii ukraińskiej w okresie inwazji. Akt oskarżenia zarzuca mu zbrodnie morderstwa, gwałtu publicznego, oraz współudział w kradzieży. Oskarżony dopuścił się tych przestępstw w Mikulicach na Polakach wojskowych austriackich, powracających do Małopolski. Fedorowicz pozwolił wtedy przy rozbrajaniu strzelić do bezbronnnych, przyczem wymordował o znaczną część oddziału, wywołał rabunek w mieszkaniach ludności Mikulic, aresztował wiele niewinnych osób. Prokurator żądał kary śmierci zgodnie z par. 86. Trybunał pozostawił karę i stosując amnestję skazał Fedorowicza na 15 lat więzienia. obrońca wniósł apelację. (A. W.)

Ze Śląska. Robotnicza Rada Zakładowa w rezolucji powziętej na posiedzeniu w dniu 14 b. m. wypowiadając się w sprawie zapewnienia robotnikom minimum egzystencji, domagała się od Rządu energicznej walki z lichwą i paskarstwem, zaprowadzenia Rad węglowych i wprowadzenia waluty polskiej. (A. W.)

Z Łodzi 15 b. m. odbyła się konferencja przemysłowców i delegatów robotników pod przewodnictwem Inspektora Pracy p. Wojtkiewicza, celem zlikwidowania strajku. Konferencja nie dała żadnych rezultatów. Minister Darowski zapowiedział swój przyjazd do Łodzi. Po konferencji odbyło się zebranie delegatów fabrycznych, na którym przyjęto wniosek wycofania z fabryk służby pomocniczej, dozorców, strażaków i t. d. Zarząd Główny podejmie kroki celem przeprowadzenia strajku powszechnego. Robotnicy elektrowni, gazowni i tramwajów wystawili żądania 60% podwyżki. (A. W.)

Wypadki i kradzieże. — Wróg posłów. Dnia 8 listopada r. b. o godzinie 4 i pół p. p. na drodze z Głębokiego do wsi Ławryńówka powiatu Dziśnieńskiego na czwartej wiorście, gdy przejeżdżający konno mieszkańcy majątku Głębokie Puclhalski Gierwazy i Mozyrko Piotr zapytali przechodzącego wieśniaka o drogę, ten z okrzykiem „łedy droga“, wy, „posly“, zaczął strzelać z rewolweru do jadących. W sprawie ustalenia osobistości „wroga posłów“ wszczęto dochodzenie. (Wap.)

— Napad rabunkowy. Dnia 2 listopada r. b. o godzinie 8 wieczorem na drodze z Głębokiego do Dziśny zostali napadnięci przez trzech osobników mieszkańcy miasta Dziśny Awroch Wulf i Eliukder. Napastnicy ograbili przechodniów z 25000 mk., jakie ci mieli przy sobie. Za Napastnikami wysłano pościg. (Wap.)

— Kradzież chińskich pieniędzy. Justyn Sadowski, zam. przy ul. Witkomińskiej 19, zameldował policji o kradzieży kożucha, oraz srebrnych chińskich monet ogólnej wartości 180.000 marek. (Wap.)

— Kradzież złotych pieniędzy. Biełoniencowa Nadziejka zameldowała policji o kradzieży 500 rubli w złocie, które przechowywała w ziemi w piwnicy. — Pożar. W warsztatach ślusarskich Ochrony Serca Jezusowego przy ul.

Kupując pożyczkę złotą spełniasz nie tylko obowiązek względem swego państwa, lecz zapewniasz sobie i swej rodzinie lepszą przyszłość.

Któż to dobrze myślący człowiek nie chciałby zapewnić sobie i swojej rodzinie lepszego bytu, a swoim dzieciom dać wychowanie i wykształcenie, przez które mogliby stać się w rządzie najbardziej poważnych obywateli. Ale to przecież darmo nie przychodzi; potrzeba na to pieniędzy, których skarb polski nie ma, bo w zycy obywatela płać dotąd niezmiernie małe podatki.

Wr. 1595 Jan Zamojski, otwierając swoją akad. mę. powiedział: „Bez nauk, acz mogą być nie-tórzcy cnotliwi, gdy lud w ciemności — walą się królestwa, upadają mocarstwa“. Dzisiejsza Polska, jeśli ma być wielką i skutecznie współwzodniczyć z państwami ościenneimi, musi wychować nowe pokolenie w oświacie powszechnej, musi łożyć środki na krzewienie nauk. Przez oświatę powszechną państwo nasze umcni swoje podstawy i zapewni lepszą przyszłość obywatelom.

Czyż można do tego dojść, gdy skarb państwa naszego nie ma pieniędzy i gdy marka nasza nie ma stałej wartości? Oczywiście — nie. Jedyna droga ku poprawie — to zaciąć skarb pożyczką.

Gdy wykupimy Pożyczkę złotą, uchwaloną przez Sejm — z silnym skarb państwa, z pobiegniemy dalszemu spdkowi waluty, a po wprowadzeniu waluty polskiej, na złocenie opartej — zabezpieczymy swój dorobek i lepszą przyszłość sobie i swej rodzinie.

Kupujemy Pożyczkę Złotą!

— Drożyna — wołasz, a nie pomyślisz, jak jej zaradzić. Rada jest tylko jedna — nabyć Złotą Pożyczkę. Przez to wzmocnisz skarb państwa i zapobiegiesz dalszemu spadkowi marki, a i sam zrobisz doskonały interes.

— Ze Związku Artystów Scen Polskich, Filja Teatru im. Syrokomli. Dnia 10 listopada r. b. odbyło się zebranie organizacyjne nowopowstałej Filji Z. A. S. P. teatru im. Syrokomli w Wilnie. Wybrano nowy zarząd, w skład którego wchodzi: prezes — kol. Edward Strycki, skarbnik — kol. Ida Michorowska, sekretarz — kol. Engenia Dąbrowska. Nowy zarząd, przystępując do pracy, z całym zapalem bronić będzie utrzymania wysokiego poziomu artystycznego oraz charakteru teatru im. Syrokomli, propagującego popularyzowanie polskiej poezji dramatycznej, jak również i arcydzieł literatury europejskiej.

Podkreślamy konieczność istnienia teatru ludowego w Wilnie, oraz mając na uwadze zadanie i misję kulturalno-oświatową, jaką powinien taki teatr spełniać, musimy podnieść zasługę instytucji i osób, które powołały teatr im. Syrokomli, a mianowicie: Towarzystwa Popierania Sceny Polskiej w Wilnie, dyrektora H. Cepnika i Departamentu Kultury i Sztuki, który subwencjonuje dany teatr. Stojąc na stanowisku wyższej wymiarom, bronić będziemy gorąco utrzymania tejże placówki.

Apelujemy jednocześnie do wszystkich instytucji kulturalnych i artystycznych, a także i do wszystkich, którym leży na sercu dobro sztuki polskiej, o nawiązanie z nami kontaktu w akcji krzewienia słowa polskiego.

Biurowy Związek czynny codziennie od godz. 7-jej do 8-jej wiecz. w gmachu teatru im. Syrokomli.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Wróg posłów. Dnia 8 listopada r. b. o godzinie 4 i pół p. p. na drodze z Głębokiego do wsi Ławryńówka powiatu Dziśnieńskiego na czwartej wiorście, gdy przejeżdżający konno mieszkańcy majątku Głębokie Puclhalski Gierwazy i Mozyrko Piotr zapytali przechodzącego wieśniaka o drogę, ten z okrzykiem „łedy droga“, wy, „posly“, zaczął strzelać z rewolweru do jadących. W sprawie ustalenia osobistości „wroga posłów“ wszczęto dochodzenie. (Wap.)

— Napad rabunkowy. Dnia 2 listopada r. b. o godzinie 8 wieczorem na drodze z Głębokiego do Dziśny zostali napadnięci przez trzech osobników mieszkańcy miasta Dziśny Awroch Wulf i Eliukder. Napastnicy ograbili przechodniów z 25000 mk., jakie ci mieli przy sobie. Za Napastnikami wysłano pościg. (Wap.)

— Kradzież chińskich pieniędzy. Justyn Sadowski, zam. przy ul. Witkomińskiej 19, zameldował policji o kradzieży kożucha, oraz srebrnych chińskich monet ogólnej wartości 180.000 marek. (Wap.)

— Kradzież złotych pieniędzy. Biełoniencowa Nadziejka zameldowała policji o kradzieży 500 rubli w złocie, które przechowywała w ziemi w piwnicy.

— Pożar. W warsztatach ślusarskich Ochrony Serca Jezusowego przy ul.

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)
występy
Wandy Siemaszkowej
DZIŚ „Urzędowa żona“
sztuka w 5 aktach H. OLDENA.
Początek o godz. 8 wiecz.

LECZNICA CHIRURGICZNA
D-ra Dembowskiego
Wilno Mała Pohulanka 9
przyjście od 10—12 i od 4—5.

chość i uczucia otoczenia. Najlepiej, oczywiście, wypadły sceny z zacięciem dramatycznym, zwłaszcza scena na balu, gdzieśmy podziwiali wspaniałą tualę pani Lenox i jej omdlewający taniec, w czasie którego przygotowuje się do zamachu. P. Kijowski, odpowiednio ucharakteryzowany, bardzo dobrym był amerykańcem w sytuacji zupełnie fantastycznej, więc trudnej do przyprowadzenia na scenie. P. Wołfejko imponował majestatem i powagą, wszystkie sceny zbiorowe grały z werwą i wywoływały dodatnie wrażenie. Publiczność zebrała się sporo, sztuka niewątpliwie powinna robić kasę, gdyż dla publiczności wileńskiej, nieznającej „Urzędowej żony“, temat jest bezwzględnie ciekawy, chociaż o żadnej głębszej myśli, ani studiach psychologicznych niema w niej mowy.

Hro.

Dobrej Rady Nr. 22, wskutek wybuchu powstałego przez nieostrożność, zapalił się budynek. Pożar ugasili pracownicy warsztatów. Straty bardzo znaczne. (Wap.)

Falszowany pasport. Dn. 16 b. m. policja 4-go kom. zatrzymała Juliana Łabanowskiego, który posiadał podrabiony pasport Starosiwa Grodzkiego.

Zemdląca. Dn. 16 b. m. 40-letnia Teresa Tunisowa, znosząc worki z cukrem w Lidze Robotniczej, zemdląca nagle. Na miejsce wypadku natychmiast wezwano pogotowie i lekarza z Kasy Chorych, którzy chorej udzielili pierwszej pomocy.

Ujęcie dezertera. Dn. 16 b. m. policja 4-go kom. zatrzymała Franciszka Wakisa, który uciekł z wojska.

Włóczęgostwo. Policja 9-go kom. zatrzymała za włóczęgostwo Weronikę Maskonisową.

Bójka. Dn. 16 b. m. policja zatrzymała Modesta Dubkiewicza i Stanisława Sobotkiewicza, którzy będąc w stanie nietrzeźwym wywołali bójkę na ulicy.

Kradzieże kieszonkowe. Bolesławowi Kowalewskiemu (Nieswieska) w kaplicy Ostrobramskiej wyciągnięto z kieszeni 50 t. m.

T. Lewin (Końska 26) w Sali Miejskiej wyciągnięto z kieszeni zegarek.

Kradzieże. Miłoszowi Grodeckiemu na dworcu kolejowym skradziono walizkę z rzeczami, wartości 1 mil. 50 t. mk.

Maciejowi Ciszkowskiemu (Michalski zauł. 13) skradziono zegarek wartości 100 t. m.

Z. Gordonowi (W. Stefańska 3), skradziono bieliznę wartości 300 t. mk.

L. Czerlinowi (Ponarska 35) skradziono skóry wartości 105 t. m.

Justynowi Jaduńskiemu (Wilkomierska 19) skradziono ubranie wartości 180 t. mk.

Z. Kalinowskiemu (Nowosiwicka 15) skradziono bieliznę wartości 105 t. marek.

Bójka. Dn. 10 b. m. podczas bójki między doróżkarzami został raniony w głowę 19-letni Józef Kodesz. Lekarz pogotowia udzielił poszkodowanemu pierwszej pomocy.

Nagle zwarjował Dn. 12 b. m. raptem zwarjował posterunkowy Józef Pinko (Objazdowa 2). Wezwano pogotowie odwiezło chorego do szpitala św. Jakóba.

Ujęcie dezertersów. Dn. 12 b. m. policja zatrzymała Michała Szostaka i Józefa Drodka, którzy uciekli z wojska.

Omdlenie. Dn. 12 b. m. zemdląca 27-letnia Natalia Brochowska (Subocz 16). Wezwane pogotowie udzieliło chorej pierwszej pomocy.

Kradzieże. Bolesławowi Wasilewskiemu (Hotel Wersal) skradziono z pokoju kostium i frenez wartości 180 t. m.

Małce Zejersonowej (Szawelska

10) skradziono ze sklepu białego towaru na sumę 3 mil. mk.

Annie Ambrożewiczowej (Szeptyckiego 7) skradziono ubrania na sumę 500 t. m.

Zofii Suchockiej (Wodociągowa 19) skradziono bielizny na sumę 500 t. marek.

Przesilenie gabinetowe w Niemczech.

Jeszcze nierozstrzygnięta. BERLIN. 16. XI. (A. W.) Kwestja gabinetu jest jeszcze nierozstrzygnięta. Erbert konferował z dyrektorem Cuhno, celem powierzenia mu misji tworzenia gabinetu. Socjaliści odmówili udziału w gabinecie Cuhna. Mówią o utworzeniu gabinetu, stojącego poza stronnictwami i złożonego z fachowców gospodarczych. Wirtha popiera centrum.

Trudności przy tworzeniu gabinetu. BERLIN. 16. XI. (A. W.) Sprawa stworzenia nowego gabinetu

napotyka na ogromne trudności. Kandydata dotąd nie desygnowano, albowiem centrum wzbrania się to uczynić wobec nieufności do osoby Wirtha. Tak samo postępują socjaliści, zaś demokraci z powodu szczupłej liczby nie wchodzi w rachubę. Poszukiwania kandydata z poza parlamentu nie dały dotychczas rezultatu.

Cuhno tworzy gabinet.

BERLIN. (Pat.) Cuhno przyjął misję stworzenia gabinetu.

TELEGRAMY.

Zjazd konsułów polskich. WARSZAWA. 17. XI. (A. W.) Dnia 10 grudnia odbędzie się w Rydze zjazd konsułów polskich w państwach nadbałtyckich.

„Zuricher Zeitung“ o złotej pożyczce polskiej.

WARSZAWA Pat. Wychodząca w Zurychu „Zuricher Zeitung“ pisze o złotej pożyczce polskiej, że jest to pierwsza narodowa pożyczka wewnętrzna, nie narażająca posiadaczy obligacji na niebezpieczeństwa spadku waluty, Paryski

„Quèvre“ pisze, iż pożyczka jest oryginalnym systemem, który znajduje w przyszłości naśladowców. Również prasa czeska żywo zajmuje się pożyczką.

Hiszpanja nawiązuje stosunki handlowe z Polską.

WARSZAWA. 16. XI. (A. W.) Poseł hiszpański odbył z Ministrem Przemysłu i Handlu p. Strasburgem konferencję w sprawie zawarcia traktatu handlowego polsko-hiszpańskiego.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych.

WARSZAWA. 17. XI. (A. W.) Minister Narutowicz i p. Florescu wymienili dokumenty ratyfikacyjne umowy handlowej oraz pocztowo-telegraficznej.

Proces Fedaka.

LWÓW. 16. XI. (A. W.) w dniu 16 b. m. w sprawie Fedaka przemawiało 5 obrońców, 17 go ma przemawiać jeszcze dwóch. Późnym wieczorem zapadnie wyrok.

Sprawa Kłajpedy.

GDANSK. 16. XI. (A. W.) Rada Ambasadorów postanowiła rozstrzygnąć sprawę Kłajpedy dnia 20 b. m. Przewidywane jest przeworjorn 15-letnie w myśl życzeń polskich.

Polska flota handlowa stale się powiększa.

GDANSK Pat. W ostatnich czasach polska flota handlowa powiększyła się o kilka nowych parowców, a mianowicie: „Warta“, „Wilno“, „Tonlon“, „Nica“, „Gdynia“. Jest to poważny przyrost floty handlowej polskiej.

Oświadczenie Mejerowicza.

RYGA. 16. XI. (A. W.) Mejerowicz oświadczył, że zrealizowanie Związku Bałtyckiego naraża na trudności, wskutek niezależnienia sprawy Wilna i Kłajpedy. Mejerowicz przywiązuje wielką wagę do konferencji rozbrojeniowej w Moskwie.

Jak najściślej.

PARYŻ Pat. Awezzana po przybyciu do Paryża oświadczył w wywiadzie, że rząd włoski zamierza jakna ściślej współpracować z Francją w celu utrzymania pokoju na Wschodzie i Złchodzie. Bardziej niż kiedykolwiek koniecznym jest, aby Francja, Anglja i Włochy działały w całkowitej harmonji.

Sport.

Sekcja sportów zimowych W. K. S. Wilno. W sobotę, dnia 18 b. m. o godz. 6 wiecz. odbędzie się w sali Domu Oficera Polskiego w Wilnie Zebranie Organizacyjne Sekcji Sportów Zimowych W. K. S., na które Zarząd Klubu zaprasza wszystkie osoby tak wojskowe jak i cywilne, pragnące uprawiać sporty zimowe w Wojskowym Klubie Sportowym.

Doświadczone kierownictwo pułk. Bobkowskiego i współpraca „Ojca Narciarstwa Polskiego“ pułk. Zaruskiego zapewniają pomyślny rozwój Sekcji.

Członkowie honorowi W. K. S. Naczelnik Państwa, gen. Żeligowski i gen. Konarzewski w pismach, wystosowanych do Zarządu Klubu w tonie bardzo serdecznym, przyjęli godność członków honorowych Klubu.

W. K. S. Komb. — 1 p. p. Leg. Match ten odbędzie się w niedzielę, dnia 19 b. m. o godz. 12 w południe na boisku W. K. S. przy ul. Pióromont. Skład 1 p. p. Leg. wzmocni prawdopodobnie środek napadu Strzelca Gryglewski.

Ofiary.

Dla biednej wdowy. Bezimiennie 1000 mk.

Giełda.

Wilno, dnia 17 listopada.
Zadano Poszuk. Tranzakcje
Dol. St-Z. 15775 15915
F-ty szterl. 72000 71300
Mk. niem. 2,50 2,40 2,35—2,50
Listy zast.
Wil. B. Z. 14800 14600 14500—14700
ZURYCH Pat. Na Warszawę notowano 0,03 i pół. — Kursy początkowe na Warszawę 0,035.
WARSZAWA, Pat. Dolary 15900, funty angl. 71400—71550, franki franc. 1057, korony austr. 21,75.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

KINO „POLONJA“
Ul. Mickiewicza 22.

Dziś 2-ga seria
głośnego obrazu według romansu Norberta Jacques'a Dr. Mabuze p. t.

Romans hr. Told

dramat w 6-ciu aktach. W roli tytułowej niezrównany Rudolf Klein-Rogge. Początek seansów o godzinie 4 m. 30, 6 m. 30, 8 m. 15 i ostatni o godz. 10 wiecz.

Polskie Górnośląskie Tow. Akc.

(Hurtownia żelaza i węgla)

poszukuje w centrum miasta 2 — 3 pokoi dla biur, oprócz tego plac z bocznicą kolejową i zabudowaniem dla celów składowych.

Niewykluczone ewtl. skonsolidowanie już z istniejącą firmą, dysponującą większym biurem z składnicą i bocznicą.

Szczegółowe oferty z podaniem ceny ewtl. planem położenia, uprasza się pod „Tow. Akc. 27—67“ do

Tow. Akc. Reklama Polska, Poznań, Aleja Marcinkowskiego 6.

Uwagze Kupców! Książki i kwiatofaruzza

do zapisów sprzedazy rzeczy zbytku oraz objaśniający przedruk z Dzien. Ustaw. poleca

W. Borkowski

Ad. Mickiewicza 5. Świętojańska 19.

1-sza Wileńska lecznica

chorób zębów i jamy ustnej.

Lekarza-dentysty M. GOLDBARGA ul. Wielka Nr. 56.

Do wynajęcia

dwa pokoje, Mostowa 25, m. 5.

Studentka, rutynowa nauczycielka, poszukuje lekcji lub kondycji. Specjalność: polski i matematyka. Adres: I-sza Portowa 7—5 (wejście przez dom Nr. 5).

Sprzedaje się

wielka lodownia f. San-gali i Cudowna latarnia z lampą, kolekcja minerałów, ogł. o godz. 5 wiecz. ul. 3-go Ma a 11, m. 6.

Zgub. dokument Pawła Wołodkiewicza unieważnia się.

Dr. med. OLSEJKO

Choroby oczu. Jagiellońska 9—3, przyjęcia od g. 4—6 p.p.

DOKTOR

E. Birzowski

Chor. weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od god. 10—2 i 4—7. Panie od 3—4 pp. Jagiellońska 3, d. D-ra Ratnera m. 5 (róg Mickiewicza).

Dr. J Bernsztejn

chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. 9—1 i 4—8. Ul. Mickiewicza 28 m. 5.

Dr. Popilski

choroby skórne i wener. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej, od 10—1 i 5—7 godz.

Dr. W. Umiasowski

choroby płuc, gruźlica chirurgiczna. Przyjmuje od 8—9 i od 4—6 po poł. ul. gen. Żeligowskiego 5—45.

Dr Leon Ginsberg

Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr 3, róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.

Dr. Marjan Mienicki

chor. weneryczne, syfilis i skórne (lec. sztucznym słońcem górskim) ul. Wileńska Nr. 34. Od god. 4—7 p.p.

D-r A. LIBO

Choroby uszu, gardła i nosa. Przyjmuje od 11—113—5. Zawalna 32.

Dr. D. Kenigsberg

Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Mickiewicza 4. Przyjmuje od g. 9—2 i 4—7. Panie od 4—5.

Dr. C. Koneczny

choroby zębów. Wyłączenie u siebie od 10—12 i pół i 4—6 i pół. Mickiewicza 11.

Akuszerka z Walszawy. udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Sprzedam kasę ogniową, ul. Ad. Mickiewicza 37. Elektro-mechaniczna pracownia.

Sprzedaje się męskie palto (reglan) na baranach, Tombakowa 22—7.

Miłosierdziu czytelników naszych

polecamy wdowę z inteligencji, z trojgiem małych dzieci, z których jedno chore nieuleczalnie, utrzymującą matkę starszuskę 89-letnią. Ofiary, choćby jaknajmniejsze, „dla biednej wdowy“, prosimy nadsyłać do Administracji „Słowa“.

Poszukuje się od zaraz samodzielnej korespondentki-maszynistki posiad. jez. polski, pożądana i buchalterji. Zgł. się od 10—2 i od 4—7, Wileński Dom Handlowo-Przemysłowy „Impex“ Rudnicka 16, m. 6.

SPIS GAZET i CZASOPISM

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

oraz

PRASY POLSKIEJ W AMERYCE

i innych krajach świata, zawiera w 6 częściach, wszystkie pisma z dokładnymi adresami, nazwisko redaktora, wydawcy, kierunek pisma i wiele innych szczegółów wydany nakładem

BIURA OGŁOSZEŃ

TEOFIL PIETRASZEK

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 115.

Sprzedają w księgarniach i u wydawcy.

Szybko, gładko i delikatnie ogoli

Zaleca się mianowicie przy moenym zarostcie i wrażliwej skórze.

Do nabycia wszędzie.

J.S. STEMPNIEWICZ FABRYKA PERFUM I MYDEŁ POZNAŃ TOALETOWYCH

DOKTOR MED. D. Zeldowicz z Moskwy przyjmuje od g. 9—1 i 5—8. Ul. Mickiewicza (b. Ś-to Jerska) Nr. 24 m. 4.

KOBIETA-LEKARZ Dr. Szwarz-Zeldowicz Przyjęcia 12^{1/2}—2 i 3—5 Choroby: kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne.